

AfD ma odpowiadać za... przemoc na boiskach

2 listopada 2019

Ostatni sukces Alternatywy dla Niemiec (AfD) w wyborach regionalnych w Turyngii powoduje coraz większą panikę w niemieckim mainstreamie. Z tego powodu media nagłośniły wypowiedź jednego z sędziów piłkarskich, który oskarżył narodowych konserwatystów o... wzrost liczby aktów przemocy podczas meczów rozgrywanych za naszą zachodnią granicą.

Przewodniczący kolegium sędziowskiego w okręgu Dieburg w landzie Hesji, Thorsten Schenk, powiedział w rozmowie z dziennikiem „Die Welt”, że w ostatnim czasie coraz bardziej widoczna jest przemoc podczas rozgrywek ligowych. W ubiegłym weekend na boiskach tego regionu odnotowano bowiem przypadek pobicia sędziego piłkarskiego, który został znokautowany przez jednego z zawodników.

Arbiter podczas meczu ligi okręgowej pomiędzy zespołami FSV Münster 1899 i TV Semd am Sonntag pokazał czerwoną kartkę jednemu z zawodników, a dokładnie niejakiemu Hayriemu G. Po chwili zawodnik podszedł do niego i uderzył go pięścią w twarz, co ostatecznie zakończyło się przetransportowaniem nieprzytomnego sędziego do pobliskiego szpitala.

Zdaniem Schenka to nie pierwszy tego typu przypadek, zaś ich nasilenie widoczne jest zwłaszcza w ostatnich miesiącach. Szef kolegium sędziowskiego twierdzi, że to efekt... coraz wyższego poparcia dla Alternatywy dla Niemiec (AfD). Narodowi konserwatyści mogą bowiem mówić w przestrzeni publicznej to, co uważają za słuszne, natomiast społeczeństwo zaczyna ich naśladować w swoich zachowaniach.

W ostatnich miesiącach w niższych niemieckich ligach odnotowano kilka poważnych przypadków, gdy to sędziowie piłkarscy byli atakowani przez zawodników, którzy właściwie we

wszystkich przypadkach mieli być obcokrajowcami. W jednej z berlińskich lig anulowano wszystkie wyniki spotkań, ponieważ arbitrzy odmówili sędziowania z powodu licznych ataków.

Na podstawie: Welt.de, Voiceofeurope.com

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)